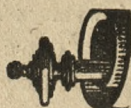
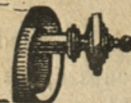


# OPIEKUN KATOLICKI

Nr 99.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O./S.) dnia 21 grudnia 1887.

*Opiekun Katolicki* wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dynosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francyzę A. Sławiński Paris, Rue Véreléy Nr. 3. W Berlinie E. Wolny. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

*W pierwszych dniach stycznia roku przyszłego, otrzymają nasi Szanowni Czytelnicy jako premia, bezpłatnie, piękny „Kalendarz ścienny na rok 1888.*

Do

NASZYCH SZANOWNYCH CZYTELNIKÓW!

Zbliża się nowy a pierwszy kwartał roku przyszłego — a jeżeli i tym razem, jak zawsze, odzywamy się do Szanownych Czytelników naszych, z prośbą o rychłe odnowienie przedpłaty — to do prośby tej załączamy niemniej gorące życzenie, aby każdy z łaskawych abonentów przysporzył nam z początkiem tego kwartału choć jednego nowego czytelnika. Wtedy miło nam i cieszyć się będziemy — nie z powodu zbytich korzyści materyalnych, bo o tych w naszych warunkach nie może być mowy — lecz cieszyć się będziemy w tem przekonaniu, że z rozszerzeniem zakresu pracy naszej dla ukochanego Górnego Ślązka, rozszerzyło się i koło naszych czytelników. Mamy bowiem niezachwianą nadzieję, iż „Opiekun Katolicki“ zasłużył sobie na zaufanie swych Rodaków — a tem samem znajdzie z ich strony i szczerę uznanie i gorliwe poparcie.

W dzisiejszych, ciężkich dla nas czasach znaczenie prasy polskiej katolickiej jest każdemu nad tem się zastanawiającemu czytelnikowi tak jasnym, jak jej konieczność. Jeżeli

zawsze było świętym obowiązkiem ludu katolickiego, trzymać się silnie i zgodnie języka polskiego i wiary świętej, to i dzisiaj — kiedy ze zbolełym sercem patrzymy dokoła na ruiny wyrządzone, tem bardziej zaciężył na nas obowiązek stawania w zwartych szeregach. Odgłosem tej walki jest prasa. Ona jest tłumaczem, obrońcą uczuć i praw naszych — wszystkiego, co nam drogiem i świętem. Wspierać zatem prasę polską katolicką, to obowiązek każdego prawego polaka katolika. —

Dotychczasowa przeto dążność i kierunek pisma naszego pozostają i nadal w niczem niezmiennione. Jako organu katolicko-polskiego obowiązki nasze są dwojakie: stawać zawsze i wszędzie do walki za Kościół nasz święty i wiarę — a obok tego niczem niezrażeni, niemniej gorliwie i wytrwale stawać w obronie górnośląskiego ludu naszego — w obronie ukochanego języka ojczystego, a jako będący na kresach drogiej naszej ziemi, uważamy to za tem świętszy obowiązek.

*Usque ad finem!* — wierni do końca! — takiej oto zasady powinniśmy się trzymać wszyscy! taką też zasadą „Opiekun Katolicki“ i nadal wytrwale rządzić się będzie, nie szczędząc trudów i poświęcenia, aby godnie i z korzyścią dla naszego ludu górnośląskiego zadaniu temu odpowiedział.

Dla tego, Bracia, wspierajcie gorliwie pra-

cę naszą przez liczne zapisywanie „Opiekuna Katolickiego“! nizka cena — 1 marka na kwartał — czyni pismo nasze przystępnem dla każdego — a wyłożonego grosza nikt nie pożałuje.

Redakcyja „Opiekuna Katolickiego“.

Bytom dnia 20 grudnia

Co do pogłosek o możliwej wojnie pomiędzy Rosyą a Austryją, nadeszły następne uspokajające wiadomości:

Nikt — tak pisze „Nord“ — nie życzy sobie wojny, do czego nawet nie ma najmniejszego powodu. Rząd petersburski nie zadowolony jest po prawdzie z dotychczasowego stanowiska przez Austro-Węgry w sprawie bułgarskiej, ale Bułgaria nie stanowi dostatecznego materyału na odważenie się rzucenia się w wir wojny. Oprócz Bułgarii nie ma nie takiego, co by rzucić mogło niezgodę pomiędzy obu państwami sąsiednimi. Sprawa bułgarska zbliża się zresztą ku załatwieniu na drodze pokojowej. Bez obcej pomocy może się ks. Ferdynand spodziewać szybkiego upadku, porozumienie wszystkich mocarstw w sprawie bułgarskiej osiągniętem zostanie. „Nord“ oświadcza dalej: Koła dyplomatyczne petersburskie przypisują winę chwilowego przesilenia austro-rosyjskiego urzędowej prasie niemieckiej, która przesadzonemi sprawozdaniami o wyselkach wojsk rosyjskich stara się

## Wielki los.

Mozes Zysekind był sobie pachciarzem na wsi, gdyż tyle się dorobił, chodząc za młodu z tobołkami na plecach do domów i handlując, czem się dało. Trochę szczeciny, trochę starzyzny, skórki i starą miedz — wszystko kupował i sprzedawał Mosiek.

Na pachcie dorobił się znowu i poszedł na karcznię, z karczmy do miasta. Tam handlował zbożem, kupił sobie dom i mieszkał wysoko na najwyższym pięttrze, dołem zaś wszystko wydzierżawił. Gdy siedział w domu, to radził z żoną o jakim handlu i zarobku, gdy chodził po mieście, to przemyślał, jakby zrobić interes. W nocy nawet budził się i rachował zyski z tego, co mu się śniło o jakim geszeftcie.

Raz budzi go żona w nocy i woła: Mosiek wstawaj i pisz, bo mi się śnił numer loteryi, co wygra wielki los.

Moskowi się nie chciało, więc perswaduje że zimno w izbie, żeby do rana zaczekać, że sen głupstwo. Ale żona powiada: Mosiek, jaki ty niebały człowiek, co o geszeft nie dba. Szczęście nam się samo ciśnie w ręce, a tobie się nie chce wstać po wielki los, a nasze dzieci będą biedne z twojej winy. I poczęła płakać.

Wtedy Mosiek wstał, zapisał numer, co się śnił jego żonie. Potem się położył spać, ale nie spał, bo żona do białego dnia rachowała mu i rachowała te pieniądze, które wygrają na wielki los.

Następnego dnia i przez cały tydzień musiał biegać Mosiek po całym mieście i dowiadywać

się, gdzieby dostał ten numer, który się śnił jego żonie.

Ily razy przyszedł do domu nie się nie dowiedziałwszy, żona na niego, że niedołąga, że geszeftu nie umie, że dzieci biedakami pozostaną a ona jeszcze zebrać pójdzie na stare lata.

Dnia i nocy nie miał Mosiek spokojnej, aż wreszcie dowiedział się o tym numerze w powiatowym mieście i pojechał i kupił cały numer, wszystkie 4 ćwiartki.

Odtąd żona Moskowa godziny i minuty liczyła aż do ciągnięcia.

Przeegrali w pierwszym ciągnięciu. Moskowa się cieszyła. Przeegrali w drugim. Moskowej była z tego jeszcze większa uciecha. Przeegrali w trzecim. Moskowa aż w dłonie klasnęła i zawołała: Mosiek moje serce, teraz już mamy w kieszeni wielki los, całe sto pięćdziesiąt tysięcy talarów na jednym stole.

Co ty gadasz, sto pięćdziesiąt tysięcy na jednym stole, kiedy odchodzi od tego szesnaście procentów na kosza i odciągną nam 24 tysiące.

— Aj waj! taka strata! Mosiek ty musisz jako wykrocić, żeby oni wzięli tylko 4 tysiące, a dali nam jeszcze te 20, bo my nie możemy ponieść takiej straty.

I znowu miał biedny Mosiek za swoje od żony o to odciągnięcie od wygranej, a w nocy żona spać nie mogła i co chwila wypytywała, czy już wie, jak uratować owe 20 tysięcy.

Przyszło i czwarte ciągnięcie. To trwa całe dwa tygodnie. Było to w zimie, mróz, aż szyby pękają. Moskowa nie je i nie pije, Moskwa z domu nie wypuszcza, tylko rądzi z nim, co zrobią z pieniędzmi, jaki założą geszeft.

Raz w nocy usnął przeciw Mosiek. W tem żona krzyknie, jakby ją żywo krajał:

— Mosiek wstawaj, my wygrali wielki los!

— A gdzie on to jest ten wielki los?

— Muie się śniło i widziałem spełna sto pięćdziesiąt tysięcy na jednym stole.

— Toś ty głupstwo widziała, bo oni odciągną 24 tysiące.

Oni nie odciągną, bo ja im powiem, żeby sobie odciągnęli od tego, jak drugi raz wygramy i obiecuję procent po dziesięć od sta.

Mosiek się zastanowił i usnął znowu a żona też.

W tym zrywa się żona na równe nogi i trzęsie nim w łóżku.

— Mosiek mnie się śniło, że listowy puka do naszych drzwi, bo nam niesie list od kolektora z powiatowego miasta, co my wygrali wielki los bez odejgnięcia.

— Ale śpij, co tobie się zdaje, toć to noc.

Ledwo się uspokoił, Mosiek się zdrzymnął i żona też, gdy w tem wali ktoś we drzwi i krzyczy, Mozes Zysekind! Mozes Zysekind!

— Mosiek wstawaj! Widzisz słyszysz, jest pukanie we drzwi i właśnie że my wygrali wielki los.

Mosiek słuchał i sam poznał, że prawda. Rwie się z łóżka, zapalek nie może znaleźć, wywraca wszystko i tłucze po ciemku, a zębami szczęka, nogi pod nim drżą od zimna i z przerażenia.

— Mosiek ty mnie i dzieci robisz nieszczęśliwe, listowy woła a ty nie otwierasz.

Nareszcie zaszedł Mosiek, Moskowa też wstała, ale zapalek znaleźć nie mogła i także wywra-



szcze Austrię na Rosję. Te wysiłki wojskowe ograniczają się jedynie na przeniesieniach kilku pułków kawalerii do miejscowości pogranicznych, które do tych czas nie miały. Tege prawa nie pozwoli sobie Rosya odebrać, musiałaby zrzec się swego stanowiska jako wielkiego mocarstwa, gdyby zezwoliła na to, iżby ktoś mógł jej w tej sprawie przeszkadzać.

Inaczej zapatrują się jednakże w Wiedniu z kąd pod dniem onegdajszym donoszą, że obrady wojskowe nad środkami, które się w obec zbrojeń rosyjskich okazały koniecznym, do stanowczego kroku, i że teraz będą miały rządu zadanie dostarczyć potrzebnych środków pieniężnych. Nadtem miała się jeszcze wczoraj konferencya ministrów zastanowić i przedłożyć postanowienie swe w spółnej radzie ministeryalnej pod przewodnictwem cesarza Franciszka Józefa odbyć się mającej w celu jej sankcyonowania. Summa jaką ma oddać się ministrowi wojny na wypadek potrzeby, nie ma jednakże przenosić 20 milionów zł. r. Wszystkie dzienniki wiedeńskie położenie to przedstawiają jako bardzo poważne, nie tracą jednakże nadziei w utrzymanie pokoju.

### Jak długo trwać będzie w przyszłości służba wojskowa?

Dotychczas każdy zobowiązany do służby wojskowej służyć musiał w linii i t. zw. landwerze przez lat 12, a do tak zwanego „landszturmu“ należał, począwszy od 17 roku aż do roku 42 swego życia t. j. przez lat 25. Odtąd obowiązek czynnej służby obejmować będzie okres czasu 25 letni, termin należenia do „landszturmu“ wynosić będzie lat 28. Przypatrzmy się tej ważnej sprawie bliżej.

Każdy poddany cesarstwa, niemieckiego zobowiązany jest do służby wojskowej. Ta służba rozpada się na obowiązek rzeczywistej służby (w wojsku lub marynarce) i na obowiązek należenia do „landszturmu“. Każdy, kto doszedł do 17 roku życia, należy do „landszturmu“ i będzie odtąd należał do niego aż do skończonego 45 roku życia (dotychczas do 42 r.), jeżeli przy stawce

cała co było w drodze. Aż przyszedł listowy i ten zapalką swoją zaświecił.

— Z kąd list?

— Z powiatowego miasta!

— Mosiek ist richtig, my wygrali wielki los.

Ta panie listowy macie talara, a mówcie niech oni nam nie odciągają 24 tysięcy.

Wyszedł listowy, a Moskowi trzęsły się ręce jakby go ogroźka trzęsła i listu odpięczętował nie mógł.

— Mosiek czymu ty nie czytasz?

— Jak ja mam czytać kiedy on zapieczętowany.

To ty jemu odpięczętuj!

— Kiedy on mi trzęsie rękami!

— Daj maie!

— Ale ty mogłaby wyrzucić szczęście.

— Mosiek czytaj! my wygrali wielki los!

Nareszcie odpięczętował Mosiek i czytał tak: „Co ja donoszę, o wielkie szczęście . . .“

— Mosiek, my wygrali wielki los, ale ty nie daj odciągnąć 24 tysięcy — zawołała żona i padła z radości.

Mosiek ją podniósł i czytał znova.

„Co ja donoszę o wielkie szczęście, jako ten kenował nie poznał, że kobyła jest smarkata, co ja ją od Moska kupił, boby Mosiek zapłacił karę. Tak niech Mosiek przysłał po kobełę, pieniądze mi odda i kosztą też.“

Mosiek buch o ziemię, ona list perwała i czyta. Stei, jak Mosiek czytał. Depiero się przekonali, że list nie do nich, ale do handlarza kołmi, który się także nazywał Mozes Zyskind.

Odtąd spał Mosiek, spała ona spokojnie, a listowy miał talara, a Moskowie pełną izbę skorp i śmiechu z siebie pełne miasto. K. K.

nie zostanie zaciągnięty do wojska lub zapisany do rezerwy nadkompletowej (rezerwa II klasy w przyszłości istnieć nie będzie.) Rezerwiści nadkompletowi odbywać będą musieli wszyscy czynną służbę wojskową przez 20 tygodni, należeć będą następnie przez 12 lat do rezerwy uzupełniającej, notowani jako „żołnierze znajdujący się na urlopie“, mogą być powołani na kontrole itd. Po tych 12 latach wstępują aż do roku 39 do „landweru“ drugiego powołania, a potem aż do skończonego 45 roku do „landszturmu“ drugiego powołania. Służba wynosi więc 24 do 25 lat, stosownie do daty urodzenia! Zupełna służba wojskowa spada tylko na tych, którzy uznani zostali na zupełnie zdanych do wojska. Ci regularni żołnierze służyli dotychczas trzy lata w armii czynnej, 4 lata w rezerwie, 5 lat w landwerze i przechodzili następnie aż do 42 roku życia do „landszturmu“. Obecnie owa służba lat 3, 4 i 5 zostaje niezmienną, z tą jedynie różnicą, że landwera przybiera miano landweru pierwszego powołania. Po pięcioletnim należeniu do niej przechodzą, obowiązani do służby wojskowej nie tak, jak dotychczas, zaraz do „landszturmu“ lecz aż do 39 roku życia do landweru drugiego powołania, która w większej wojnie „od razu stawa pod broń“, aby „wziąć udział w pierwszych zaraz stanowczych operacjach.“

Po sześcioletniej służbie w tej „landwerze“ drugiego powołania następuje dopiero przejście do „landszturmu“, ale także nie do dotychczasowego landszturmu, lecz do nowo powstać mającego „landszturmu“ drugiego powołania, który obejmuje również wyćwiczonych w służbie rezerwistów uzupełniających od 39 do 45 roku. Ci, co należą do „landszturmu“, ale nie służyli wcale w wojsku, mają wprawdzie począwszy od 39 roku życia przejść również do tego drugiego powołania, podczas kiedy od 17 do 39 roku, a więc przez całe lat 22 należeli do „landszturmu“ pierwszego powołania. Ale u tych niezwoleńców jest to przejście tylko formalnością, bez prawdziwego znaczenia. Możliwoby ich spokojnie pozostawić tam, gdzie są, w „landszturmie“ bez rozróżnienia dwóch powołań. Drugie powołanie bowiem zostało utwo-

rzony jedynie dla wysłużonych żołnierzy i ma w rzeczywistości na celu stworzenie 3 landweru powołania. Drugie powołanie może być ściągnięte obok i przed młodszymi rocznikami właściwego (nie wyćwiczonego w służbie) landszturmu, chociaż te młodsze roczniki uchodzą za pierwsze powołanie; wyćwiczeni żołnierze drugiego powołania mogą być formowani w osobne oddziały, z których mogą być wykluczeni wszyscy nie wyćwiczeni. Wszystko to zależy będzie od władzy wojskowej. Dla tego też nazywają się ci wyćwiczeni żołnierze drugiego powołania „landszturmu“ „jądrem“ powołanego pod broń ludu, i z powodu tych wyćwiczonych żołnierzy powiedziano, że „istnieje zasadnicza różnica“ pomiędzy „znaczeniem ściągnięcia“ (sami niewyćwiczeni) a landszturmu drugiego powołania („jądro“ — wyćwiczeni, którzy mogą być sformowani w osobnych oddziałach.)

Ci wyćwiczeni tak sformowani żołnierze landszturmu drugiego powołania stanowią bezpośrednie wzmocnienie armii, „landwerę“ trzeciego powołania, a nie właściwy „landszturm“. Ponieważ stworzona przez nową ustawę „landwera“ drugiego powołania przedłuża czas służby o całe lat 6, a ponieważ przejście do landszturmu drugiego powołania, który jest właściwie landwerem 3-go powołania, przedłuża znowu czas służby wyćwiczonych żołnierzy o 6 — 7 lat, aż do skończonego roku 45, przeto cała służba wynosi 24 — 25 lat stosownie do daty urodzenia.

W motywach do projektu powiedziano wyraźnie: „Podczas kiedy wedle obecnych przepisów landszturm tylko wtedy ma być zwolowany, gdy najazd nieprzyjacielski zagraża krajom Rzeszy, nakłada nowy projekt na landszturm zupełnie ogólnie obowiązek brania w razie wojny udziału w obronie kraju.“ Przez przedłużenie czasu trwania landszturmu aż do roku 45 żołnierze wyćwiczeni trzy lata dłużej należą do czynnej armii, jako landwerzyści trzeciego powołania. Prawdą jest więc to, cośmy powiedzieli we wstępie, że czas należenia do landszturmu wzrósł o trzy lata, czas zaś należenia do czynnej służby wojskowej o lat 12 do 13!

## Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Zagajenie sejmku pruskiego ma nastąpić w piątek dnia 13 stycznia.

— Dotychczasowe znane położenie polityczne pozostaje od niejakiego czasu ciągle naprężone. Głównym tego powodem są dosyć wyraźne oznaki, iż Rosya się zbroi widocznie.

Wprawdzie podług najświeższych wiadomości, Moskale zaprzestali wysłek dalszych swojego wojska nad granice Austrii, ale pytanie jest wielkie, jak długo potrwa ta przerwa, a na pytanie takie obecne nikt nie potrafi odgadnąć stanowczej odpowiedzi.

Nawet niby urzędowe zaręczenia, o których wspominamy poniżej, jakoby Moskal wcale nie myślał o żadnej wyprawie wojennej trudno sądzić że to bez celu, jeżeli się zważy iż nietylko Rosya, ale i inne mocarstwa właśnie wtedy najusilniej i najgłośniej prawily o konieczności trwałego pokoju, kiedy cichaczem najbardziej gotowały się do wojny.

— Parlament niemiecki na wczorajszym swem posiedzeniu, które trwało od 11 godziny rano do późnego wieczora, ukończył najprzód obrady nad ciąmi zbożowymi, przyjąwszy po większej części pojedyncze paragrafy, wedle propozycji rządowych; następnie zgodził się na tymczasowe przedłużenie traktatu handlowego z Austrią.

ROSYA.

Od kilku miesięcy, a na oko niezmiernie groźny ukaz carski o cudzoziemcach zwoła schedzi do coraz szczuplejszych rozmiarów i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa czeka go ostatecznie taki sam los, jaki był spotkał wiele jego poprzedników t. j., że z czasem pójdzie w zupełne zapomnienie.

Rosyjski bowiem minister finansów kazał obwieścić, cudzoziemcom, zamieszkałym w Warsza-

## Amerykańscy lekarze.

(Dokończenie).

Pewnego dnia zaprowadziło mnie moje zajęcie do miasta Louisville, gdzie idąc ulicą, wiele domów i drzew, na których były porozlepiane plakaty z napisem: Na ogólne żądanie tu z Bostonu sławny lekarz dr. — i zamieszkał w rynku w hotelu N., aby leczyć chorych na płuca, na gorączkę żółciową, na suchoty, na tasiemca i na wszystkie inne choroby, których inni lekarze uleczyć nie mogą. Na rynku był wielki natłok wozów i lektyków, a z wesołą twarzą przypatrywało się temu natłokowi 5 czy 6 znajomych lekarzy; gdyż oni teraz byli pewni, że nie będą sami uwinowani, gdy tych pacjentów, których już odstąpili, wyniosą w krótko na cmentarz, a że z drugiej strony długo trwać nie będzie, aby ten obcy lekarz nie musiał zniknąć. I w istocie też nie zamierzał, długo tam bawić, pomimo że podobnie miał wiele agentów, bo na wielkim jak cała ściana plakacie przylepionym na zamieszkałym przez niego hotelu można było czytać: Chodźcie nieszczęśliwi, od szarlatanów na zdrowiu i pieniądzech oszukani, tu do mnie po ratunek! Chodźcie sami, albo posyłajcie wasze uryny, abym mógł z nich poznać waszą chorobę. Każda kuracja kosztuje tylko jeden dolar. Komu moje lekarstwo nie pomoże; otrzyma napowrót pieniądze. Trzeba wam bowiem wiedzieć że jestem jedynym lekarzem, który wszystkie choroby uleczyć potrafi.“ Dwóch murzynów przede drzwiami niby gwałtem popychali chorych do hotelu. Za chwilę rozległ się wesoły wykrzyk, bo na altanę wystąpił ten zbawiciel ludu — w którym znów poznałem mego krajowca z Bostonu. Po dwóch dniach wyjechał jak mówiono, do Kalifornii. Jak się to stało, że się zajął tym nowym sposobem leczenia, nigdy się nie dowiedział, lecz prawdopodobnie poszło mu w Bostonie tak, jak przedtem w Chicago.



wie, że pobytowi ich w obrębie państwa rosyjskiego nie stanie na przeszkodzie, byleby tylko mogli dostawić świadectwo, że mają jakikolwiek pozytywne dla kraju, zatrudnienie.

Dla władz wystarczy, jeżeli takie świadectwa wystawi komitet giełdowy, a reszta nie będą one ce do swej prawdziwości poddawane żadnemu bliższemu badaniu.

Sprawdza się więc w całej pełni przypuszczenie nasze, jakie wypowiedzieliśmy natychmiast, skoro ukaz rzeszony ogłosili gazety, że z wielkiej tej chmury nie będzie wcale deszczu, albo też nadzwyczaj mały.

### AUSTRYA.

Z Petersburga nadeszła wiadomość, że wojska, rozłożone w pobliżu stolicy rosyjskiej, otrzymały były wprawdzie rozkaz, żeby tak dalece przygotowały się do wymarszu, aby na Nowy Rok wedle kalendarza rosyjskiego t. j. 13 stycznia mogły stanąć nad granicą austriacką, ale że rozkaz ten przed trzema dniami został cofnięty, jako też odwołano wydany już nakaz przygotowania dla tych wojsk w Królestwie Polskiem.

Wiedeńska gazeta urzędowa zaczyna coraz poważniej zapatrywać się na obecne położenie rzeczy i dzisiejszy stosunek Austrii do Rosji skutkiem gromadzenia wojsk tejże nad granicą galicyjską, niepokoi ją teraz widocznie.

Dowód na to znajdujemy w najświeższym jej numerze, gdzie takie n. p. czytamy zdania.

„Chociaż w ostatnim oświeceniu nie zamąciło dobrego porozumienia między rządem austriackim a rosyjskim, to jednak gromadzenie wojsk rosyjskich nad granicami Austrii do tem większej pobudzać nas musi bacności, im mniej domyślić się można, z jakiego powodu, lub w jakim celu to się dzieje.

„Jeżeli więc Moskale nie zaprzestaną wysłać coraz to nowych zastępów wojska nad naszą granicę, wtedy i nam nie pozostanie nic innego, jak wykomenderować do Galicyi odpowiednią siłę wojskową, celem zabezpieczenia jej od niespodziewanego napadu.“

### Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Zwracamy uwagę biednym rodzicom, aby się zczasu zgłaszali do tutejszych ks. ks. proboszczów itp. w celu uzyskania dla swych dzieci przydziewku itp. Kto tego nie uczyni i nie prosi,

naturalnie że nie dostanie. To samo odnosi się do innych miast jak i ludniejszych okolic.

— Dowiadujemy się, że więksi kupcy tutejsi nie będą dawać tego roku swoim odbiorcom żadnych podarunków na gwiazdkę. Mówią bowiem, że przy dzisiejszych niskich cenach i konkurencyi, jest niepodobniwem robić wydatki na zakupno podarunków. Ten zaś któryby to czynił, widocznie że musi to w inny sposób, na kupującym zarobić. Kupiec zaś rzetelny, dający najlepszy towar, kontentujący się przy dzisiejszych niskich cenach jak najmniejszym zyskiem, od tego złego zwyczaju odstąpić koniecznie musi. Każdy więc wyrozumiały człowiek dopominać się też nie będzie. Mowa tu o kupcach, mających składy korzenne, czyli kolonialne.

— Zmieniony spirytus używany przez stolarzy niezadowolania tychże, gdyż politura nie jest taką jaką być powinna, dla tego związki stolarskie podały już do ministerstwa prośbę, aby zmianę tę spirytusu w inny i jaki sposób uskutecznił.

— Osadzony na 4 lata domu karnego majster szewski Konst. Grutzmann z Katowic odebrał sobie życie w więzieniu tutejszym przez powieszenie się.

z Królewska Huta. Tutejszy ks. proboszcz Łukaszczyk kupił w tych dniach piękny kawał ziemi położony w pobliżu szkoły i kościoła parafialnego od kupca p. Poplutz, na którym ma stanąć dom dla sierot. Do budowy tej brak jeszcze 21,000 M.

z Królewska Huta. Tutejszy związek katolickich robotników: górników i hutników przeszedł w ostatnią niedzielę pod zarząd i opiekę miejscowego ks. Łukaszczyka. Cel tegoż w pierwszej linii będzie nauka, a dopiero w drugiej wsparcie tychże w potrzebie. Gdyby tylko była jedność i zgoda, związek ten mógłby stać się wielkim.

— Nie mało było tu zdziwienia, gdy w ostatnią niedzielę podczas nabożeństwa dała się słyszeć tuż obok kościoła św. Jadwigi trąbka straży ogniowej, zwołując członków tejże na próbę. Wielu było w kościele, którzy tego sygnału nie znają, a przez to łatwo było mogło przyjść do nieszczęścia. W każdym zaś razie, było to przeszkodą w nabożeństwie.

### Rozmaitości.

\* W Gdańsku w rządowej fabryce broni zatrudnionych jest około trzy tysiące robotników, a ci pracując we dnie i w nocy naprzemiennie codzień wyrabiają 500 sztuk nowej broni.

\* Wszystkie kuferki i schowania żołnierzy załogi poznańskiej i po wszystkich pułkach rewidowała władza w pewnej oznaczonej godzinie, zapewne chcąc się dowiedzieć, czy żołnierze nie mają jakich zakazanych piśm, wydawanych przez socyjalistów. Podobne rewizye przedsięwzięto pewnie jednocześnie w całej armii niemieckiej.

### ZARTY.

\*\* Zona: W twojej nieobecności był tu ktoś.

Mąż: A jak wyglądał?

Zona: Miał tęgi powrót w ręką.

\*\* Doktor: Nu panie adwokat, znów będzie zarebsek, za zrobienie testamentu.

Adwokat: Znów pan tak daleko doprowadził jednego?

\*\* Lokaj do sprzedającego losy. Jaśnie pan także wzięcie udział w kupieniu losów na cel biednych. Proszę więc z tych lepszych kilka na bok odłożyć.

\*\* Zona: (ubrana w podróż) Przypatrz się kochany mężu, jak ci się podobam w mojem nowym ubiorze podróżnym.

Mąż: Kochana żono, w ubiorze podróżnym zawsze cię bardzo rad widzę.

\*\* Zona: (do późno w nocy przybyłego męża) Tak, teraz dopiero przychodzisz? Nieprzychodził mi to dzisiaj że zaraz po wieczery spać pójdziesz?

Mąż: Ależ kochana żono, ja jeszcze do tych czas wieczery nie jadłem. Teraz dopiero będę jadł — a potem zaraz się kładę.

### (Nadesłano.)

Widzi się jak trzeba być ostrożnym.

Regensburg. Wielce Szanowny Panie! Po kupieniu szwajcarskich pigulek Richd. Brandt'a w apteczku muszę Mu donieść, że po ich użyciu żona moja po długich cierpieniach całkiem wyleczoną została. Sta marek kosztowała mnie jej choroba, gdyż od roku 1873, cierpiała na chroniczne bólesci w żołądku, co za niewyleczone uznano zostało. Używała często szwajcarskich pigulek lecz miała to nieszczęście, że natrafiała na podrabiane, które niepomagały. Od 3 jednokowoz miesięcy używała prawdziwych szwajcarskich pigulek Richd. Brandt'a (do dostania w aptekach pudełko po 1 m.) a już po użyciu jednego pudełka czuła moja żona ulgę i dziś całkiem już wyleczoną została, za co jestem wielce wdzięczny.  
Jego unitony  
Allendorfer, k. sługa regencyjny.

Wystawa rzeczy przeznaczonych na wygranie loteryi, budowy kościoła Mystowickiego, została otwartą w sobotę dnia 17 tego miesiąca i trwać będzie aż do 1-g stycznia 1888 r. — Ciągnięcie odbędzie się **nieodwołalnie** 2 stycznia i dnia następnego.

### Na święta!

polecam codziennie świeżo paloną dobrą **kawę**, najlepszy twardy **cukier**, najlepszą pszenną **makę** 00, najlepszy **ryż stołowy**, twarde „Oranien-burgskie“ **mydło**, najlepszy **petroleum**. — Wielki skład **cygar** i **tabaki**. jako też: rozenki, migdały, groch, kasze, groch ogrodowy, mak mięty, śliwki i gruszki suszone, orzechy, ozdoby na chojenki itp. po tanich cenach.

**F. Buja, Bytom (Beuthen O.-S.)**  
ulica kolei żelaznej (Bahnhofstrasse.)  
przy knapszaftowym lazarecie.

### A. ZIÖB w Bytomiu (Beuthen OS.)

(przy katolickiej szkole dla dziewcząt, za starą farą)

Kalendarze: **Katolika** 50 fen. — **Maryński** 60 fen. — **Piasta** 50 fen. — Pół kopy opowiadań 20 fen. — Całe życie Figlarz 25 fen. — Dzień i noc macierzyńskiej miłości 25 fen. — Wesoly Figlarz 40 fen. — Pomiedzy Batakami 30 fen. — Dziwne podróże po lądzie i morzu 30 fen. — Boguś młody Pustelnik 30 fen. — Dobromił czyli cudowne są drogi Pańskie 30 fen. — Arka pociechy, książka do nabożeństwa nieoprawna 2 m., oprawa w skórę, czerwone brzegi 3 mk. 50 f. i w droższych oprawach. — Książka do nabożeństwa za dusze zmarłe i w droższych oprawach. — Książka do nabożeństwa za dusze zmarłe nieoprawna 1 m. 20 fen., oprawa w skórę czerwony brzeg 2 m. 50 fen. — Naśladowanie Jezusa Chrystusa nieoprawna 80 fen., oprawa 1 m. aż do 2 m., na lepszym papierze nieoprawna 1 m. 20 fen., opr. 1 m. 50 fen. aż do 2 m. 50 fen. — Filotea czyli droga do życia, obojnego nieoprawna 1 m., oprawa od 1 m. 50 fen. aż do 3 m. — Wykład Mszy św. oprawa 1,50 m. Misy apostolska w 3 częściach 8 marek. — Ks. zeczki różańcowe 15 fen. — Różaniec św. w obrazkach 8 marek. — Tajemnice różańca św. po 10, 20 i 25 fen. — Krzyżki, Różańce i medaliki.

Przyjmuję także przedpłatę na „Opiekuna Katolickiego“, „Katolika“, „Światło“, „mies. zeszyt. 40f. — Żywot Najśw. Maryi Panny i św. Józefa mies. zeszyt 50 fen. — Biblię czyli Piśmo św. nowego Testamentu mies. 2 zeszyty po 30 fen. — Missye Katolickie mies. 1 zeszyt mies. 70 f. 1/4 rocznie 2 marki. — Zdrowaś Marya mies. zeszyt 1/4 rocznie 40 fen. — Prawdą a Bogiem. — Monika 1/4 rocznie 50 fen. itd

Przyjmuję także książki do oprawy po najniższych cenach.

### Franc. Letzel

w Bytomiu, ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32.

poleca: **najnowsze maszyny do siewu** które się przypinają do pasa i urządzenia do każdego gatunku inaczej. — **Warto aby się gospodarze sami przekonali; dalej, kosy, i wszelkie potrzeby w gospodarstwie.**

**Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.**

Naktadem księgarni

### KAROLA MIARKI

w **Mikolowie** (Nikolai O.S.) wysłał i jest w wszystkich księgarniach i agenturach do nabycia: **Pamiętnica Jubileuszu** 50-letniego kapłaństwa

**Ojca św. Leona XIII.**  
dnia 1. Stycznia 1888  
oraz

**Nowenna i Modlitwy**  
do dostąpienia odpustu Jubileuszowego ułożona przez Ks. R. . .  
ozdobiona  
slicznym obrazem kolorowym

**Ojca św. Leona XIII.**  
Cena 25 fen.

### Skład trumien,

od największych do najmniejszych mam zawsze tanio na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szanownej Publicznosci mój warsztat stolarski przy budowlach itp. Skóra i rzetelna usługa.

**Robert Hensel,**  
Bytomiu, ulica Kościelna 13.

### Wynajęcie domów.

Mam zamiar moje **domy** pojedynczo wynająć **Zamożni** ludzie niech się w tym celu zgłoszą do

### J. Gojnego.

w Lipinach.

### Spiritus

zmieniony (denaturirt) do palenia, dla stolarzy itp.

Liter po 50 fen. poleca **Laurahuta, T. Widera.**

Polecam po najniższych cenach **EMENTALSKI SER** szwajcarski jak i różne gatunki **serów domowych, żywiejsze ryby.**

Wszelkie gatunki ryb wędzonych i marynowanych.

### ZAJĄCE

jak i najrozmaitsze owoce i delikatesy.

**Max Bulski,**  
Bytom, ulica gliwicka Nr. 12.

### Harmoniki

w różnych gatunkach mam zawsze na składzie po cenach najniższych

### Fr. Pinkowski

w Królewskiej Hucie,  
naprzeciw kościoła parafialnego.

Poszukuje się zaraz na pewną hypotekę

### 1800 M.

Kto? dowiedzieć się można w ekspedycji „Opiekuna Katolickiego“.

### Wielki skład TRUMIEN

od największych do najmniejszych i od najdroższych do najtańszych, ma na składzie

**Józef Rotter,**  
mistrz stolarski w Lipinach.

Polecam się także do prac budynkowych.

Skóra i rzetelna usługa.  
Pierwszy stolarz przy farze.

Kurs pieniężny.  
Za guldena pięć 160 <sup>1</sup>/<sub>4</sub> M.  
Za rubla . . . 175 <sup>1</sup>/<sub>4</sub> M.



**Całkowita wyprzedaż!** **L. BERNSTEIN** Bytom ul. dworca kolei żelaznej (**Bahnhofstr.**) poleca swój **wielki skład** pięknych i dobrze leżących czarnych lub kolorowych ubiorów dla chłopców, **Całkowita wyprzedaż!** już od 9 mrk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać.

## Otwarcie składu.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy donoszę niniejszem uniżenie, że tu urządziłem pod firmą

**D. Hentschel**

na Bulwarze  
(Dom p. Herrmann.)

**skład regulatorów, zegarów ściennych i kieszonkowych srebrnych i złotych, jak i towar. optycznych** z połączeniem pracowni dla reperacji i prac nowych, w ten zawód wchodzących.

Przyrzekając skora, rzetelną i sumienną usługę, polecam się łaskawym względem.

Z uszanowaniem

Bytom. **D. Hentschel**, zegarmistrz.

## LOTERYA

na wybudowanie Kościoła katolickiego w Mysłowicach

potwierdzona przez król. rejencyą w Opolu.

❖ Ciągnięcie 1 Stycznia 1888. ❖

**Losów** po 1,50 mrk., nabyć można w Król. Hucie u p. **Pinkowskiego**, księgarza, u p. **Nowaka**, u p. **Merkla**, oberżysty i u p. kupca **A. Jonezyk**. W Małej Dombrówce u p. księgarza **A. Frischniok**. W Chorzowie u kupca **Olearczycy** i p. kupca **J. Paula**. W Bytomiu u księgarzy pp. **Weltzel** i **Gross** przy starym kościele, u kupca p. **Buja** przy ul. kolejowej, u p. kupca **A. Rudzkiego** przy ulicy kolejowej, u kupca p. **Ertel** przy nowym kościele, u p. kupca **Kaller** krakowska ul. W Rozbarku u p. kupca **P. Skóry**, w Chropaczowie u kupców pp. **A. Gałuszka** i **Binas**, w Lipinach u p. **Fretzek** i p. **Kołodziej**, w Laurahucie u p. księgarza **Wilka**, w Głogówku u p. kupca **Larisch**, w Opolu u kupca **Cytrynowskiego**. Względem loteryi i losów adresuje się do **ks. Kłaski** prebendarza w Mysłowicach, który też ofiary na kościół przyjmuje.

Szanownym Rodakom Królewskiej Huty i okolicy donoszę, że sprzedaję towary moje po bardzo niskich cenach jako to:

**Cukier** funt po 31 fen., — **kawę** po 1,40 M., 1,50 M. i 1,70 M. — **Różne gatunki maki**. — **Nafta** (petrolej) po 14 fen. — **Mydło suche** funt po 26 fen. — **Wino węgierskie** flaszka po 1,50 M. do 2,50 M.

❖ Zwracam także uwagę na mój wielki skład lokciowy

**plótna, barchanu itp.**

❖ Dalej zamieszkałym Szanownym odbiorcom moim, postaram się towar dostawić do domu.

Polecając się łaskawym względem i pamięci, przyrzekam skora i sumienną usługę.

Królewska Huta. **Jan Neumann.**

(Carlsstrasse). Katolik.

❖ Agentura „Opiekuna Katolickiego“

## W księgarni Fr. Pinkowskiego

w Królewskiej Hucie (Königshütte) ul. Kronprinzenstr. nr. 77 są na składzie piękne obrazy, pamiątki 50 letniego jubileuszu Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII., wykonane na sposób fotograficzny w 19 farbach i drukiem złożonym z 257 portretami. Wielkość obrazu 60 cent. szerokość 75 cent

**Cena za obraz ten tylko 3 marki.**

Również polecam mój wielki skład obrazów w rozmaitych ramach, świętych figur w każdej wielkości, krzyżki z mosiądzu, cynowe, srebrne i pozłacane świeczniki, lampki przed obraz Matki Boskiej, ropielniczki do święconej wody, różańce, medaliki, szkl. pierze i krzyże dla szkół. Książki modlitewne i ku nauce, śpiewniki w pojedynczej jak i najpiękniejszej oprawie.

❖ Najniższe ceny, także i na odpłatę.

Abonować tu można na wszelkie dzieła i pisma, rozumie się i „Opiekuna Katolickiego.“

Na święta

## Bożego Narodzenia

polecam po najtańszych cenach: **Starą prawdziwą Jamaikę, Rum, Arac, Cognac, Nordhäuser, wrocławski i winny kornus** jak i **wszelkie likiery stołowe**, jako to: Crème de Cacao, Vanille, Curacao, Orangen i likier owocowy.

Mój wielki skład

## Wina

wszystkich krajowych i zagranicznych polecam łaskawym względem jako to: **cierpkie i słodkie wino węgierskie**, flaszka już od 1,50 M. niem. **francuskie i węgierskie wino czerwone** od 1 M. flaszki jak i **reńskie i molselskie, muszkatołowe, kunsztowne i owocowe wino, esencją punczu, glühwein, spiritus i kornus.**

**Hermann Böhm**

Bytom. Boulevard.

W każdym zawodzie, starości i stanie można rzetelnie i bez utraty czasu

❖ przyspożyć sobie zarobek ❖ do 150 Marek miesięcznie (zadna agentura) przez **Heinsius'a chem. tech. interes w Dreźnie** (Heinsius'sche chem. techn. Geschäft Dresden A. 10) z kąd otrzyma się dokładny prospekt po nadstaniu 50 fen. w markach pocztowych i 5 korzystnych recept.

## Herbatę chińską

po M 2 1/2, 3, 4, 5 i 6 za funt.

## Tulskie Samowary

## Holand. Kakao

peleca

**B. Hozakowski, Toruń**  
(Thorn.)

## Flaki wołowe

do kiszek krupianych.

## Flaki wieprzowe

do polskich kielbas

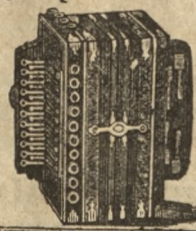
jako też wszelkie inne gatunki flaków, i różne narzędzia potrzebne do wyrobu kiszek i kielbas poleca tania a najlepsze

**S. H. Joachimsohn,**

Wrocław (Breslau.)

Büttnerstrasse 1.

## Największy skład

Po cenach fabrycznych.  Po cenach fabrycznych.

## skrzypcy i strun.

Bytom. **H. Pick.**  
Plac Wilhelmowski.

## Chorągwie

baldachimy, ornaty, kapy, tuwalnie, figury, obrazy rozmaitej wielkości, ołtarzyki do noszenia, krzyże, w. lampy, stacye Męki Pańskiej, w ogóle wszystkie przybory, i sprzęty kościelne poleca po możliwie niskich cenach.

Buduje nowe ołtarze, ambony, ławki itd. stare zaś przerabia; odnośne renowacje wykonuje się w własnych warsztatach. Odnawia wnętrza kościołów w rozmaitych stylach.

Fabryka sprzętów kościelnych

**J. Szpetkowski, Poznań.**

## Transparenta

na okna kościelne, na woskowym płótnie malowane nader trwałe, które okna kolorowe na szkle naśladowują i takowe zupełnie zastępują, wykonuje po bardzo przystępnych cenach.

Fabryka sprzętów kościelnych

**J. Szpetkowski,**

Poznań, Berlińska ulica nr. 2.

## Jako odpowiednie podarki na gwiazdkę

polecam niniejszem łaskawej uwadze:

Srebrne i złote zegarki kieszonkowe dla panów i dam. Regulatory, ściennie i budzikowe zegary, pod dwu-letnią gwarancją a po najtańszych cenach, Dla dam i panów kapelusze, wszelkie towary z wełny, jedwabne hustki na szyję, gardiny, bielfelskie koszule wierzchnie, wiedeńskie i prudnickie obowiązanie w najlepszych gatunkach.

Dziękując Szanownym dotychczasowym moim odbiorcom za łaskawy zaszczyt i zaufanie, nadmieniam, że przez wieloletnią praktykę w moim zawodzie mogę dostarczyć najlepszego towaru, a przez zaoszczędzenie drogich lokalów sklepowych jestem w stanie każdej konkurencji stawić czoło.

Siemiatowice w Grudniu 1887. **C. Filius,** zegarm. i właśc. składu modnych rzeczy.

## WYPRZEDAŻ.

Zimowy paletot za 12 Marek.  
Zimowy paletot za 15 Marek.  
Zimowy paletot za 18 Marek.  
Zimowy paletot za 21 Marek.  
Zimowy paletot za 24 Marek.  
Zimowy paletot za 27 Marek.  
Zimowy paletot za 30 Marek.  
Zimowy paletot za 33 Marek.

Aby uprzętać skład paletotów zimowych, sprzedaję takowe po znacznie niższych cenach.

**Król. Huta. S. Roth.**

Polecam mój wielki skład

**trumien metalowych** jak i z drzewa.

Także **ubioy dla zmarłych, trzewiki i akamitne kape**, które mam na składzie zawsze gotowe, po jak najniższych cenach.

Bytom.

Ul. Tarnowicka N. 19.

naprzeciw nowego kościoła świętej Trójcy.

**L. Schulz,**

majster stolarski,